

Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni
Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni

Leżałem kopany nieraz
I chuj z tym, że morda obita, jeżeli jest kurwa zachowana twarz
Mam korzenie w bagnie, mam
Mam na sumieniu od chuja plam
Bo wtedy, to praną to miałem jedynie bańkę
Kurwo nie chodzi o szmal
Jak żyjesz na dnie, to wszystko jest czarne
I w ogóle nie masz kontaktu ze światem
Jak otworzysz głowę to promień tam wpadnie
A głowa się stanie diamentowym ziarnem
Jak to tłumaczyłem kolegom, to śmiali się ze mnie, jebani mutanci
Dziś to samo gadają, w tych samych bluzach, tylko że są dekadę starsi
Pamiętaj, że lepiej ambicję mieć o wiele za duże, niż nie mieć w ogóle
Pamiętaj, że zawsze najmocniej się pruje ten co chuja może i umie
To żenada przez całe życie sobie wszystko tłumaczyć chujowym startem
Chcesz, to ogarniesz, nawet jak korzenie w bagnie

Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni
Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni

Zanim zacząłem dojrzewać, kiedy jeszcze byłem gnojem
To widziałem kokę na stole
Noce nieprzespane i oczy czerwone
Jak wujek nad ranem zerka na balkonie
Co to za auto przejeżdża na dole?
Ja byłem zielony w temacie tak jak jego dziary na klacie
Spokojny jak jego klama na blacie
Ciężko to skumać ma 12-latek
Co ty miałeś w TV, ja miałem na chacie
Więc weź się uspokój wariacie
Często słyszałem, że jestem bananem (to kłamstwo jebane)
Więc dziękuję mamie, że tak wyglądałem
Bo nie pasowałem to jebanych bagien
No prędzej do lasu, bo zawsze miałem polane

Nie lubię marnować czasu, tym bardziej papug
Więc oddaj zegarek, a potem se szukaj wskazówek
Trap na wieki, wieków, amen
Czasem lochy, czasem zamek
A potwory poza lasem

Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni
Człowiek strzela z zimną krwią
I się niczym nie przejmuje
Przecież to nie jego broń
Przecież to Bóg nosi kule
Wszystkiemu są winni inni
Wszystkiemu są winni inni